

POŁOŻNA

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO
POŁOŻNYCH
MAŁOPOLSKI
LWÓW — KRAKÓW



Cena pojedynczego
numeru **60 groszy**,
w przedpłacie kwar-
talnej **Złotych 150**



Redakcja i Admi-
nistracja: **L w ó w**
P i j a r ó w L. 4.
Telefon 20126 i 228-50
Konto P. K. O. 503.709



Redakcja na
ul. Kopernika L. 17.
Telefon Nr. 102-65

KOMITET REDAKCYJNY:

Redaktorzy naczelni, **Lwów**: *Doc. Dr. Mączewski Stanisław*, Dyr. Państwowej Szkoły Położnych.

Kraków: *Dr. Rutkowska Ada*, Dyr. Państwowej Szkoły Położnych.

Redaktor odpowiedzialny: *Maria Kulczyńska*, egz. pol.

Lekarze. **Lwów**: *Dr. Jan Bażowski*, *Dr. A. Chwalibogowski*, *Dr. S. Chyłał*, *Dr. Gerhardt Leopold*, *Dr. Krzyżanowski Marian*, *Dr. Newlińska Halina*. Prof. *Żurawski Kazimierz*.

Kraków: *Dr. Arsenicz Roman*, *Dr. Nowak Stanisław*.

Warszawa: *Dr. Cieszyński Franciszek* Ksawery.

Położne, **Lwów**: *Adamska Aniela*, *Gwoździowa Paulina*, *Leszczyszyn Maria*, *Łopocka Wilhelmina*, *Puchalowa Anna*.

Kraków: *Halamowa A.*, *Nabłowa K.*, *Brustowa S.* — *Dorotiał S.*, *Kąkolniki — Gierszowa w Wiśle*.

**Prenumeratorkom i Wszystkim Sympatykom
naszego pisma przesyłamy serdeczne życzenia
Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku.**

Informacja Administracji pisma „Położna“.

Prosimy o wyrównywanie zaległych prenumerat oraz o wpłacanie prenumerat bieżących na nasze konto **P.K.O. nr. 503.709** czekami. Podajemy do wiadomości tych prenumeratorek, które mieszkają w miejscowościach nie posiadających poczty, iż obecnie listonosze więcej upoważnieni są do odbierania przesyłek pieniężnych, wpłacanych

na konta P. K. O. W ten sposób bez trudności każda prenumeratorka wpłacać może kwoty za abonament, wypełnionym przez siebie czekiem P. K. O. na ręce listonosza wiejskiego.

Podać należy: właściciel konta „Położna“, Lwów, — ul. Pijarów 4.

Konto czekowe numer 503.709 (trzykrotnie);

Nazwisko i adres wpłacającego (dwukrotnie);

Kwotę wpłacaną (trzykrotnie).

Wpłacać można prenumeratę za cały rok w wysokości 6 zł, albo co pół roku po 3 zł, względnie co kwartał po 1.50 zł.

Dr. A. Chwalibogowski, Lwów.

O skórze niemowlęcia i jej najczęstszych schorzeniach.

Skóra niemowlęcia jest delikatna. Podlega ona łatwo schorzeniom, wywołanym często przez działanie czynników fizycznych i chemicznych, czy też przez zakażenie. Stanom tym jest o wiele łatwiej zapobiegać, aniżeli je leczyć, tym bardziej, że zapobieganie polega wyłącznie na prawidłowym pielęgowaniu.

Naczelną zasadą pielęgnowania niemowlęcia jest pedantyczna czystość zarówno samego niemowlęcia, jak też wszystkiego, co jest dla jego potrzeb przeznaczone, oraz czystość i zdrowie osoby, która dziecko pielęgnuje. Szczególny nacisk należy położyć na codzienną kąpiel. I tak — wanienka powinna być łatwa do utrzymywania w czystości, a zatem z blachy cynkowej lub żelazna emaliowana. Ma ona służyć wyłącznie do kąpieli dziecka i nie może być używana do żadnego innego celu, w szczególności do prania brudnych pieluszek. Po kąpieli należy wanienkę dokładnie wymyć i osuszyć.

Do mycia twarzy, oczu, uszu i nosa, należy używać waty i ciepłej wody w osobnej miseczce. Do mycia reszty ciała powinno się używać rękawiczki kąpielowej, nigdy zaś gąbki roślinnej czy gumowej, ponieważ nie można ich utrzymać w czystości. Po kąpieli rękawiczkę należy wyprać w czystej wodzie i wysuszyć.



**Tak,
proszę
Pani!**

Już teraz musi Pani pomyśleć o pielęgnowaniu swego niemowlęcia, chociaż go jeszcze nie ma na świecie! A mianowicie: musi Pani spożywać pokarmy i napoje tylko lekkostrawne i pożywne, a nie takie, które podniecają serce i nerwy!

**A więc na śniadanie i na podwieczorek
KAWĘ SŁODOWĄ KNEIPPA
z dodatkami właściwej dawki
„KARO FRANCK” przyprawy w kost-
kach!**

To kawa jest smaczna i wyjdzie Pani na zdrowie!

Do namydłania dziecka należy używać dobrego mydła przeluszczonego, do pudrowania po kąpieli czystego talku, ewentualnie z cynkiem (Talki veneti 70 gr., Zinci oxydati 30 mgr.). Jest to najtańszy i najlepszy puder, znacznie lepszy od pudrów, zawierających mąkę ryżową lub kartoflaną, mąka bowiem wilgnie i tworzy ciasto i zamiast suszyć i osłaniać skórę, drażni ją i maceruje. Puder należy przechowywać w pudełku blaszanym z sitkiem, z którego posypuje się skórę i rozprowadza puder kawałkiem czystej (każdym razem świeżej) waty lub wprost ręką.

Główkę dziecka należy po wysuszeniu wycesać starannie szczoteczką. Codzienne szczotkowanie zapobiega odkładaniu się łoju skórno, utrzymuje główkę w czystości, a ponadto zapewnia dziecku trwale i zdrowe owłosienie, jest bowiem masażem, wywołującym przekrwienie, a tym samym lepsze odżywianie włosów.

Paznokcie należy obcinać co 5 — 7 dni, w przeciwnym razie są zbyt długie i brudne i dziecko może zadra-

pać i zakazić skórę. Obcinać należy równo, bez podeinania w rogach.

Dalszym warunkiem utrzymania dziecka w czystości jest częste jego przewijanie. Należy robić to tak często, ilekroć dziecko jest mokre. Przed zawinięciem w świeżą pieluszkę, trzeba skórę osuszyć i zapudrować. Po każdym oddaniu stolca należy skórę pośladków i krocza obmyć wodą, zamaczaną w czystej, ciepłej wodzie, wysuszyć i zapudrować. Przy myciu krocza wodę należy prowadzić od przodu do tyłu, by nie wnosić cząsteczek kału do narządów płciowych.

Brudne pieluszki powinno się przechowywać w osobnym naczyniu, najlepiej w kubie z pokrywą lub szczelnie zamkniętej skrzynce blaszanej, pomieszczonej poza pokojem dziecka. Pod żadnym warunkiem nie wolno używać pieluszek zmoczonych i tylko wysuszonych, lecz wyłącznie świeżych, wzorowo upranych i wysuszonych. Pieluszki, zwałane kałem, należy wymoczyć, zmyć z grubsza i trzymać we wodzie. Prać należy codziennie, po praniu wygotować, starannie wyplókać z mydła i dobrze wysuszyć, w przeciwnym razie będą one drażnić skórę, a nawet zakazić.

Ceratka nie może być zbyt duża, 30—35 cm w kwadracie, w przeciwnym razie zawija się ją na zbyt dużej powierzchni ciała dziecka, utrudnia się przewiew skórny i przyprawia się niemowlę o przegrzanie lub nadmierne pocenie.

Ubranie, względnie bielizna dziecka powinna być odpowiednio ciepła, miękka, by nie drażniła i nie ugniatała skóry, oraz swobodna, by nie hamowała ruchów dziecka, które są najlepszą i jedyną w tym wieku gimnastyką. Bielizna nie może zawierać żadnych guzików, zatrzasków lub agrafek, lecz wyłącznie tasiemki. Doskonałym materiałem na koszulki i staniczki (kaftaniki), jak też na pieluszki jest „tetra“.

Poduszka powinna się składać z dwu części — dolnej dłuższej, na której dziecko leży i górnej krótszej, którą się je przekrywa. Część dolna, służąca za „materacyk“, powinna być zrobiona z włosia, górna z wataliny lub pierza, ale nie z puchu. Poduszki kwadratowych nie powinno się używać, ponieważ kępują ruchy dziecka i przegrzewają je.

Śpać powinno niemowlę w łóžeczku, przeznaczonym wyłącznie dla niego, nigdy zaś w wóžku, którego ściany, wysłane ceratą, hamują dostęp powietrza i utrudniają przewiew skórny. Łóžeczko musi być łatwe do mycia — żelazne lub drewniane, lakierowane. Opatrzne w odpowiednio wysoką siatkę sznurową, służy ono w późniejszym niemowlęctwie za zagrodę, w której dziecko raczkuje, uczy się chodzić i bawi się. Wóžka należy używać wyłącznie do wywożenia dziecka na spacer.

Bielizna, ubranie, względnie poduszka powinny odpowiadać porze roku, by chronić dziecko zarówno przed oziębieniem, jak też przed przegrzaniem. Niemowlę za ciepło ubierane i okrywane jest zawsze spocone, wilgotna skóra jest blada i wiotka i wydaje niemiłą, ostry zapach. Znaczna utrata wody z potem prowadzi do odwodnienia ustroju i podwyższenia ciepłoty ciała i usposabia do zaburzeń żołądkowo-jelitowych. Stałe rozszerzone naczynia krwionośne nie kurczą się dość energicznie przy przewijaniu dziecka, stąd też dzieci przegrzewane, ulegają nadzwyczaj łatwo wtórnemu przeziębieniu. Nadmiernie wydzielany pot rozkłada się i maceruje naskórek. W tych warunkach przychodzi bardzo łatwo do potówki i wyprzenia, przy równoczesnym zaś zaniedbaniu czystości do zakaźnych zapaleń skóry.

Istotą **potówki** jest zapalenie ujść gruczołów potowych. Na skutek zatkania przewodów wyprowadzających, powstają na skórze niemowlęcia czerwone guzki wielkości ziarna prosa z drobnymi pęcherzykami, wypełnionymi treścią surowiczą, na szczycie. Potówka występuje szczególnie łatwo w letniej porze roku, często spostrzega się ją również w przebiegu chorób gorączkowych, w czasie których przesadne matki nadmiernie okrywają chore niemowlę i przyprowadzają je o przegrzanie. Pękające pęcherzyki potówkowe ulegają bardzo łatwo wtórnemu zakażeniu i wtedy na tle pierwotnej potówki rozwija się wtórnie ropne zapalenie skóry.

Leczenie potówki polega przede wszystkim na usunięciu przyczyny, a zatem na zmianie ubrania, względnie okrycia dziecka na lżejsze. Celem uchronienia skóry przed zakażeniem, wszystkie zabiegi pielęgnacyjne muszą być wykonywane z pedantyczną czystością. Leczniczo stosuje się kąpiele w korze dębowej (1 garść na 1 kąpiel) lub w kwa-

sie garbnikowym, czyli taninie (20 gr. na 1 kąpiel) oraz pudrowanie skóry pudrami osuszającymi (cynk i talk), ewentualnie z dodatkiem łagodnego środka odkażającego, najlepiej 0'5—1% kwasu borowego.

Drugą, bardzo częstą chorobą skóry, powstającą na skutek błędów w pielęgnowaniu niemowlęcia jest **wyprzenie**. Zasadniczą przyczyną wyprzenia jest wilgoć i maceracja skóry przez pot, mocz i kał. Czynnikiem współdziałającym bywa często drażnienie skóry przez twardą lub szorstką bieliznę i pieluszki, używanie pudrów, zawierających mąkę, przede wszystkim zaś błędy, względnie zaniedbania w pielęgnowaniu skóry, n. p. przewijanie dziecka tylko w pewnych i z góry ustalonych odstępach czasu, a nie bezpośrednio po oddaniu moczu lub stolcu, używanie pieluszek tylko wysuszonych, a nie dokładnie upranych i wygotowanych, owijanie dziecka na zbyt dużej przestrzeni ceratką, zakładanie majteczek gumowych lub ceratowych, używanie do kąpieli mydła alkalicznego, a wreszcie przegrzewanie dziecka.

Wyprzenie występuje przede wszystkim tam, gdzie najłatwiej o drażnienie skóry. Najczęściej spostrzega się je między pośladkami, w okolicy odbytu, w kroczu, pomiędzy moszną i udami, dalej w pachwinach i pachach, wreszcie na szyji i karku, oraz za uszema. Skóra, dotknięta wyprzeniem, wykazuje wybitne, jednolite zaczerwienienie, naskórek jest starty, a obnażone powierzchnie są wilgotne i sączą. Strupów ani łuszczenia nie stwierdza się.

Leczenie jest łatwe i proste. Polega ono na usunięciu przyczyny, a więc na unikaniu przegrzewania, odpowiednio częstej i szybkiej zmianie pieluszek, używaniu bielejny i pieluszek zawsze świeżych, wygotowanych, dokładnie wypłukanych z mydła, suchych, miękkich i gładkich, używaniu przy kąpielu mydła przefiltrowanego, dalej zwalczaniu biegunki i szybkim wyrównywaniu zaburzeń w odżywianiu. Poza tym skórę wyprzaną należy zmywać po oddaniu moczu względnie stolca oliwą i po dokładnym oczyszczeniu smarować t.zw. olejem cynkowym (Zinci oxydati 90 gr., olei olivarum 110 gr.), który osłania skórę przed dalszym drażnieniem i przyspiesza gojenie.

Skóra niemowlęcia podlega również łatwo zakażeniu, zwłaszcza jeżeli pokrywający naskórek dozna uszkodzenia mechanicznego (zdrapanie przez długie i przeważnie

brudne paznokcie) lub też chemicznego (potówka). Szczególnie częstym schorzeniem są **powierzehnowne zapalenia ropne** (pyodermia), wywołane rozmaitymi drobnoustrojami ropotwórczymi, przede wszystkim gronkowcami (staphylococci). Pierwotne zmiany przedstawiają się jako czerwone guzki wielkości lebka szpilki, na których szczycie pojawia się mała krosteczka ropna lub też wprost jako nieco większe pęcherzyki, wypełnione treścią ropiastą. Wykwity te umiejscawiają się przeważnie około ujęć gruczołów potowych. Otoczenie ich wykazuje zazwyczaj niewielkie zaczerwienienie, jeżeli jednak dziecko drapie się, zapalenie szerzy się bądź to od obwodu, bądź też dąży w głąb skóry.

W ten sposób z małych krostek, względnie pęcherzyków powstają głębsze ropnie (czyraki), przeważnie wielkości grochu lub orzecha laskowego, rzadziej jeszcze większe, wielkości jaja, wyjątkowo zaś rozległe nacieki o charakterze ropowicy. Czyraki wykazują zabarwienie żywo-czerwone, u dzieci wychudzonych i charłacznych mogą jednak przybierać koloryt sinawy i przypominać zimne ropnie gruźlicze. Ciepłota ciała bywa niekiedy podwyższona, wyraźną gorączkę spostrzega się dopiero przy rozległych naciekach, względnie przy znacznym rozprzestrzenieniu się choroby.

Ropne zapalenia skóry i czyraczność szerzą się zasadniczo naskórnice przez rozmazującą się ropę, rzadziej na drodze krwi. W tym wypadku na skutek wtargnięcia zarazków ropotwórczych do krwi, nowe ogniska krwiopochodne tworzą się nie tylko w skórze, ale mogą powstawać również w narządach wewnętrznych, n. p. w nerkach, miedniczkach nerkowych, mózgu, płucach i t. d., jako wyraz ogólnego zakażenia i posocznicy (sepsis), względnie ropnicy (pyaemia).

Ropne zakażenia skóry spostrzega się znacznie częściej u dzieci odżywianych sztucznie, niż u karmionych piersią. Szczególnie łatwo występują one u niemowląt o podupadłym stanie odżywienia i chorych na zaburzenia żołądkowo-jelitowe, powstałe w następstwie błędów w diecie, czy też w związku z zakażeniami grypowymi. — Z miejscowych czynników usposabiających, wymienić należy potówkę oraz urazowe zdrapania naskórka. Decydującą jednak rolę odgrywa zakażenie, a więc brak odpow-

wiedniej czystości ze strony osoby pielęgnującej, zaniechania w pielęgnowaniu, brudne ręce, brudne, względnie niedokładnie prane, pieluszki i t. d.

W leczeniu powinno się uwzględniać przede wszystkim czynniki usposabiające, należy zatem uregulować odżywianie, wyrównać ewentualne zaburzenia trawienia oraz dążyć do poprawy wagi ciała. Dalej należy chronić przed przegrzewaniem (zwłaszcza w lecie) i dbać o czystość zarówno samego niemowlęcia, jak też tego wszystkiego, co je otacza i z czym się ono styka.

Miejscowo stosuje się kąpiele odkażające w roztworze sublimatu 1:5000 lub nadmanganianu potasu (do wanny wlewa się roztworu 5%-owego tyle, aby woda kąpielowa przybrała zabarwienie czerwone). W miejscach trudno dostępnych dla kąpiele, n. p. na głowie owłosionej, można stosować okłady z 5% nadmanganianu potasu. Pojedyncze pęcherzyki ropne otwiera się przez delikatne nakłucie lancetem lub nożyczkami, w ostateczności pokrywę nabłonkową można usunąć przy pomocy pinsety, następnie przemywa się wacikiem sublimatowym lub pędzlije 2 — 5% roztworem jodku. Z kolei poddaje się niemowlę kąpiele odkażającej, a w końcu posypuje się chorą skórę dermatolem lub pokrywa się płynnym pudrem z dodatkiem 0.25 — 0.5% Rivanolu wzgl. maścią precypitałową białą 5%-ową lub salicylosiarkową (0.5% kwasu salicylowego, 5 — 10% siarki). W czyraczności nie należy stosować żadnych maści, lecz skierować dziecko do lekarza względnie szpitala, gdzie dalsze postępowanie polegać będzie na nacinaniu zropiałych czyraków i usuwaniu ropy przez lekki ucisk (od boku) przy pomocy wacików sublimatowych z następową kąpielą odkażającą. W przypadkach przewlekłych zachodzi niekiedy potrzeba stosowania szczepionki, preparatów białkowych względnie krwi w postaci zastrzyków domięśniowych, a niekiedy nawet przetaczania krwi. Zabiegi te mają na celu pobudzić ustrój niemowlęcia do energiczniejszej walki z chorobą, względnie doprowadzić ciała dopornościowe.

M. Leszczyszynowa, Lwów.

Z PRACY ZAWODOWEJ

Zjednoczenie dzielnicowych Związków położnych.

Referat wygłoszony na V. Zjeździe Położnych Rzplitej Polskiej w Warszawie.

Ankieta ogłoszona w miesięczniku „Położna“, miała za zadanie zainteresowanie wszystkich dzielnicowych związków położnych, jakoteż niezrzeszonych, a często bezrobotnych położnych, sprawą zorganizowania się wszystkich położnych w Polsce, w celu obrony interesów tego zawodu.

Położnym bowiem, które przy wielkim nakładzie pracy, oraz dużych niejednokrotnie kosztów, zdobywają swoje kwalifikacje, stawia się coraz większe wymagania, ograniczając jednocześnie zakres ich pracy i utrudniając egzystencję.

Mimowoli odnosi się wrażenie, że zawód położnej jest specjalnie źle traktowany. Pomimo jednak tego ogólnego nieprzychylnego ustosunkowania się do zawodu położnej, ustawa położnicza dyktuje, by opieka nad matką i dzieckiem opierała się jedynie i wyłącznie na rzeszach położnych.

Według wyżej podanych wymogów ustawowych, położna ma być wykształcona teoretycznie i praktycznie. Posiadać powinna inteligencję oraz ma być zaopatrzona we wszystkie środki potrzebne do wykonywania zawodu położniczego.

Jak widać z powyższego, ustawa nakłada na położną szereg obowiązków.

Jednym z najglówniejszych postulatów zamierzonego zrzeszenia, jest kwestia bytu położnej. Chodzi mianowicie o zapewnienie położnym warunków odpowiedniej egzystencji, któreby umożliwiały im oddanie się spełnianym obowiązkom z całym zasobem sił i wiedzy.

Jeśli wejrzymy w tę dziedzinę, widać, że na tym polu nie zrobiono nic, a przynajmniej bardzo mało.

Położne, którym nadano posady powiatowe, okręgowe, gminne, mają otrzymywać tytułem wynagrodzenia od 200 — 240 zł. rocznie. Tymczasem należnych im kwot albo wcale nie otrzymują, albo też otrzymują minimalne kwoty

50 zł. zaliczkowo, lub z nieznanych powodów znosi się le marne glodowe posady położnych rejonowych, zamieniając je na wolno-praktykujące. (Tak jest w powiecie lwowskim od kwietnia 1937 r.).

Otrzymane kwoty nie wystarczają nawet na najskromniejsze utrzymanie nie mówiąc o tym, że wprost niemożliwe jest pokrycie wydatków na potrzebne do wykonywania zawodu przybory.

Równocześnie przy nadaniu tych posad niejednokrotnie z ust przełożonych gminy pada zdanie, że czynność którą wykonuje położna — wykonywać może również t. zw. „babka“.

Istotnie też „babki“ spełniają czynności położnych — wyrządzając jednak niepowetowaną szkodę społeczeństwu!

Czy można w tym stanie rzeczy wymagać, by położne mogły spełniać nakazane im ustawą obowiązki?

Drugą piekącą kwestią jest sprawa ubezpieczenia.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że według panującego ustawodawstwa socjalnego, każdy pracownik podlega obowiązkowi ubezpieczenia, to brak ubezpieczenia położnych, zatrudnianych przez Samorząd, stanowi poprostu brak niczem nie uzasadniony. Ubezpieczenie pracowników jest przecież kardynalnym warunkiem opieki, jaką Państwo rozłącza nad pracą w myśl zasad konstytucji.

Tymczasem spotyka się wypadki, iż położne po 30 i 40 latach pracy, jako położne płatne przez samorząd, zostają wydalone bez jakiegokolwiek zaopatrzenia.

Celem uzyskania podanych wyżej postulatów oraz zapewnienia położnym należytego im stanowiska, należy zespolic się w jeden Ogólno-Polski Związek Położnych, którego zadaniem będzie obrona interesów jego członków.

Obrony tej podjąć się musi Ogólno-Polski Związek Położnych. Jeżeli położna ma sprostać wszystkim stawianym jej wymaganiom i ma się utrzymać na poziomie społecznym, jaki jej z racji jej zawodu przysługuje, musi mieć wystarczające środki do życia — a tego w większej części dotychczas na terenie Rzeczypospolitej Polskiej prawie żadna położna nie ma.

Troską prawdziwego zrzeszenia musi być podniesienie zawodowej godności położnych, na to zaś potrzebne jest nie tylko poczucie godności u poszczególnych przedstawicieli tego zawodu, ale propaganda wśród szerokich mas

społeczeństwa, zmierzająca do odbudowania kredytu moralnego dla zawodu położnej.

Wobec powyższego stanu faktycznego Związek Położnych we Lwowie wzywa Zjazd Ogólno-Polski do wystąpienia przed Władzami Państwowymi, Samorządowymi i instytucjami, zatrudniającymi położne, z wnioskiem o uzyskanie dla położnych następujących warunków pracy:

1) Ustalenie podstaw umów zbiorowych, jakie winny być zawierane przez Samorzady powiatowe z położnymi, spełniającymi czynności swoje w okręgach i wprowadzenie ubezpieczenia tych położnych, jako pozostających w stosunku służbowym.

2) Zaliczenie położnych do pracowników umysłowych, oraz ubezpieczenie ich w tymże charakterze w Zakładzie Ubezpieczeń Socjalnych.

3) Wprowadzenie położnych jako pracowniczek zawodowych do placówek zorganizowanej służby zdrowia (ośrodki, spółdzielnie, stacje opieki).

4) Zawieranie umów z Ubezpieczalnią o wypłatę wynagrodzenia na ręce położnych, a nie na ręce ubezpieczonego.

5) Ustalenie w całej Polsce taks za usługi położnicze, z uwzględnieniem warunków miejscowych.

M. Kulczyńska, Lwów.

SPRAWOZDANIE

z V. zjazdu Związku Położnych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.

W dniach 6 i 7 listopada obradował w Warszawie V. zjazd Związku Położnych Rzeczypospolitej Polskiej. Zjazd miał charakter szczególnie uroczysty, gdyż odbywał się w dziesiątą rocznicę założenia tego związku i w dziesięciolecie założenia zawodowego pisma.

Protoktorat nad zjazdem objął P. docent dr. Grodzki, dyrektor warszawskich szkół położnych. Zjazd obradował w pięknych salach Resursy Obywatelskiej; równocześnie czynną była wystawa szeregu firm handlowych. Pierwszy dzień zjazdu rozpoczął się mszą św., od-

prawioną w kościele katedralnym, następnie uczestniczki zjazdu zgromadziły się w liczbie **ponad siedemset osób** w sali Resursy Obywatelskiej. Zarówno doskonała organizacja zjazdu, jak wysoki poziom obrad, wywarły jak najlepsze wrażenie na wszystkich obecnych. Obrady zaszczyteli swą obecnością liczni reprezentanci świata lekarskiego, zajmujący wybitne stanowiska państwowe, samorządowe, miejskie, w Ubezpieczalni Społecznej, Szpitalnictwie, w Towarzystwie Eugenicznym, Dyrektorzy szkół położnych i cały szereg innych osobistości. Duże znaczenie, zarówno ze względu na powagę zjazdu, jakoteż ze względu na zainteresowanie się Ministerstwa Opieki Społecznej sprawami związanymi z zawodem położnej, miała obecność P. dra Babeckiego, wicedyrektora departamentu zdrowia tegoż ministerstwa, oraz P. dra Krakowa, referenta Min. Op. Społ. Zjazd witali kolejno wyżej wymienieni, pierwszy złożył życzenia zjazdowi ksiądz prałat Kampiński, wywając położne do pracy w imię Boga i Ojczyzny. Następnie przystąpiono do wyboru prezydium zjazdu, przewodniczyła obradom P. Szalecka ze Śląska. Poza nią nie została wybrana do prezydium żadna delegatka ze związków dzielnicowych. Sprawozdanie zarządu głównego było bardzo interesujące, dało obraz prac i wysiłków zarządu, który nie zrażając się trudnościami organizacyjnymi, dąży wytrwale do osiągnięcia swoich celów. Po przerwie obiadowej wygłoszone zostały referaty, a mianowicie: referat P. dra Maniszewskiego: „Rola położnej i jej praca na wsi“, koreferat P. Adeli Giergieleweczowej, atakujący ostro i słusznie, niesłusunek, jaki zachodzi między wymaganiami władz samorządowych, a ich świadczeniami finansowymi dla położnych, referat P. dra Piotra Mężynskiego, referat M. Kulczyńskiej: „Organizacyjna interpretacja ankiety“ i referat M. Leszczyszynowej: „Ogólnopolski związek położnych“.

Wzruszającą chwilę przeżyły te położne, które otrzymały dyplomy honorowe za 25 lat pracy zawodowej.

W drugim dniu zjazdu omawiano sprawy o charakterze wewnętrznym Związku Położnych Rzplitej Polskiej, jakoto: sprawozdania z czynności oddziałów, sprawozdania kasowe, sprawozdania z komisji rewizyjnej, udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, budżet na rok następny, oraz dokonano wyboru nowego zarządu.

Ogromnie ciekawie przedstawiały się wnioski zjazdowe, które były wyrazem obserwacji członkiń związku i ich planów na przyszłość.

Wnioski te ująć można w następującej kolejności:

Potrzeba zrzeszenia się wszystkich położnych polskich w jedną organizację zawodową. Co do tej tak ważnej sprawy panowała zupełna jednomyślność wśród uczestniczek zjazdu i poszczególnych referentów.

Zrównanie zawodu położnej z zawodem pielęgniarzki, przez podniesienie wstępnego wykształcenia kandydatek do szkół położnych do poziomu małej matury, oraz kwalifikowanie dyplomowanych położnych, jako pracowników umysłowych.

Stworzenie w całej Polsce, płatnych przez Samorząd, posad położnych gminnych i zawieranie umów służbowych, które warunkowałyby ubezpieczenie położnej.

Oddanie opieki nad ciężarną, rodzącą i położnicą wyłącznie w ręce położnych, które mają do tego przygotowanie zawodowe.

Zatrudnianie położnych w placówkach Służby Zdrowia.

Ustalenie cennika za usługi położnicze w całej Polsce, z uwzględnieniem warunków miejscowych (wedle tzw. kategorii).

Wypłata za porody z Ubezpieczalni w całej Polsce na ręce położnej, a nie na ręce ubezpieczonego i podwyższenie tego wynagrodzenia.

Żądanie od Ubezpieczalni ubezpieczenia chorobowego dla tych położnych, które pracują w Ubezpieczalniach.

Odpowiednie honorowanie porodów, odbieranych przez położne, u osób podlegających opiece społecznej — wszystkich typów (bezrobotni itp.).

Żądanie, by Władze energiczniej, niż dotychczas zwalczały babkarstwo.

W tej ostatniej sprawie padł bardzo ciekawy wniosek ustawodawczy: a mianowicie, by akt urodzin był wystawiany za okazaniem zaświadczenia, iż poród odbierała zawodowa położna. W tych dzielnicach Polski, w których załatwia tę sprawę urzędnik stanu cywilnego, babkarstwo nie stanowi takiej plagi, jak w innych dzielnicach Polski, gdzie akt ten wystawia ksiądz. Ujednolajnienie tej kwestji w całej Polsce musiałoby, zdaniem wnioskodawczyni, wpłynąć na poskromienie babek, które odbie-

raja porody na równi z położnymi — przeważnie bezkarnie.

Wydawanie jednego pisma zawodowego, zamiast trzech, jak jest obecnie.

Oдноśnie do szkół położnych, koniecznym jest ujednolajnienie dyplomów wszystkich szkół w całej Polsce, oraz wyszczególnienie wszystkich przedmiotów, które zostały przez położną wysłuchane w czasie jej dwuletnich studiów w szkole. Ma to duże znaczenie ze względu na możliwość zatrudniania położnych w placówkach zdrowia. Ogół społeczeństwa, a nawet większość lekarzy, nie orjentuje się w ewolucji obecnych szkół położnych. Koniecznym jest rozłozienie opieki nad absolwentkami szkół położnych, zapomogi na początku pracy zawodowej, zanim położna wyrobi sobie praktykę, stypendia dla zdolnych, a biednych kandydatek. Koniecznym jest również organizowanie kursów L. O. P. P. i uzupełnianie pielęgniarzskich wiadomości położnych.

Inne wnioski miały charakter lokalny, tj. dotyczyły spraw wewnętrznych Związku Położnych Rzplitej Polskiej. Uderzającym był wniosek o potrzebie obniżenia procentu, który zarządy oddziałów wpłacają obecnie na rzecz zarządu głównego i wniosek o obniżenie wkładek członkowskich, co wpłynęłoby na powiększenie liczby członkiń.

Uchwalone rezolucje pokrywały się z postawionymi wnioskami ogólnymi.



Jeżeli chodzi o sprawę zamierzonej fuzji wszystkich związków dzielnicowych w jeden związek położnych na całą Polskę — co było punktem dla delegatek związków dzielnicowych najistotniejszym i przyczyną tak liczego tym razem zjazdu delegatek odrębnych związków dzielnicowych — to sprawa przedstawia się następująco:

Podstawą, na której możnaby definitywnie uchwalić złączenie się związków: Poznańsko-Pomorskiego, Małopolski Zachodniej, Małopolski Wschodniej i Śląska ze Związkiem Położnych Rzeczypospolitej Polskiej w jeden związek, pod nazwą: „Związek Położnych Rzeczypospolitej Polskiej“, która to nazwa wtedy dopiero odpowiadałaby istotnemu stanowi rzeczy, gdyby reprezentowała istotnie położne z wszystkich dzielnic, a nie tylko dawnego zaboru rosyjskiego, podstawą tą musiałoby być

przyjęcie przez wszystkie delegatki jednego statutu. Wobec tego, że dyskusowanie nad szczegółami statutu było przy obecności ponad 700 osób zupełnie niemożliwe, wyłoniła się konieczność obradowania w mniejszym gronie, w skład którego wchodziły wszystkie delegatki samodzielnych związków dzielnicowych, oraz członkinie z Warszawy. Obrady te odbywały się do późnych godzin wieczornych, po zjeździe, pierwszego dnia w lokalu związku warszawskiego, drugiego dnia w małej sali Resursy. Przewodniczyła M. Kulczyńska, jako autorka projektu statutu, traktowanego przez nią, jako „materiał do dyskusji“, to znaczy jako poprawki, czy też uzupełnienie statutu związku warszawskiego, który w swej obecnej postaci nie nadaje się zupełnie do przyjęcia przez samodzielne związki dzielnicowe, gdyż nie gwarantuje ani swobody pracy, ani autonomii, ani dostatecznej reprezentacji interesów związków dzielnicowych w stolicy. O przystąpieniu związków dzielnicowych na podstawie tego statutu — bez poprawek — nie może być mowy!

W rezultacie obrad małego zebrania uchwalono następującą rezolucję:

„Uchwalamy konieczność zrzeszenia się wszystkich dzielnicowych związków położnych w jeden ogólnopolski „Związek Położnych Rzeczypospolitej Polskiej“. Wszystkie związki dzielnicowe dążyć do tego będą wszystkimi dostępnymi środkami, zgodnymi z prawem. Do czasu przyjęcia przez związki dzielnicowe takich poprawek statutu Związku Położnych Rzeczypospolitej Polskiej, na które wszystkie związki dzielnicowe mogłyby się zgodzić, funkcjonują związki dzielnicowe na podstawie swoich statutów, przy czym opracowują wspólne regulaminy co do organizowania oddziałów powiatowych“.

W tej rezolucji streszcza się sytuacja: wszystkie związki dzielnicowe będą w najbliższej przyszłości porównywać: statut związku warszawskiego ze zgłoszonym projektem statutu oraz swoim dotychczasowym statutem i wybiorą taką formę, która odpowiadałaby najlepiej ich poglądom i znajomości terenu. Po uzgodnieniu tych spraw będzie można dopiero przystąpić do ostatecznego złączenia wszystkich związków dzielnicowych. Obecnie na pierwszy plan pracy wysuwa się konieczność liczebnego wzmocnienia wszystkich związków, przez organizowanie

położnych z powiatów. Jak wykazały doświadczenia zjazdowe najwyżej liczebnie zorganizowane są: Śląsk, Poznańskie i Pomorze, gdzie lekarze powiatowi byli wybitnie pomocni i interesowali się zawsze sprawami położnych. Małopolska, zarówno Wschodnia, jak Zachodnia, jest zrzeszona słabo. Oddziały Związku Położnych Rzplitej Polskiej też nie osiągnęły swego maximum liczebnego, np. oddział wileński liczy zaledwie czterdzieści członkiń. Nadrobienie tej zaległości, wysuwa się na pierwszy plan: organizacja zawodowa musi być mocna!

Z polecenia Ministerstwa Opieki Społecznej, umieszczamy niniejsze sprawozdanie.

SPRAWOZDANIE

ze Zjazdu lekarzy powiatowych województwa poleskiego.

W dniach 24 i 25 września 1937 obradował w Prusanie doroczny zjazd lekarzy powiatowych z udziałem lekarzy miejskich oraz naczelnych lekarzy ubezpieczalni społecznych z terenu województwa poleskiego.

Z ramienia Ministerstwa Opieki Społecznej na zjazd przybył Dyrektor Departamentu Służby Zdrowia dr. J. Adamski i inspektor dr. M. Zachert, oraz z Państwowego Zakładu Higieny dr. Kacprzak i doc. dr. Przesmycki.

Po powitaniu uczestników Zjazdu przez przedstawicieli miejscowych władz, Dyrektor Departamentu Służby Zdrowia dr. Adamski wygłosił wstępne przemówienie o zadaniach publicznej służby zdrowia.

Następnie dr. Maciulewicz, Naczelnik Wydziału Pracy, Opieki i Zdrowia Poleskiego Urzędu Wojewódzkiego, jako szef służby zdrowia na terenie województwa, złożył sprawozdanie z działalności służby zdrowia za 1936 r., oraz przedstawił stan obecny i potrzeby sanitarne województwa. Lekarze powiatowi i miejscy miast wydzielonych, złożyli uzupełniające sprawozdania z terenu ich pracy. Sprawozdania te wykazały, że na terenie województwa poleskiego w ciągu ostatniego roku organizacja agend służby zdrowia, mimo niezmiernie szczupłych kredytów, jakie na ten cel poświęciły samorządy (samorząd powiatowy od 4 — 15%, samorząd gminny od 1,2 — 12,5% swych

budżetów), poczyniła dalsze postępy. Liczba rejonów lekarskich wzrosła do 30, przybyło 6 nowych ośrodków (razem 24), 10 stacyj opieki nad matką i dzieckiem, 16 kąpielisk samorządowych i 12 prywatnych, odremontowano gruntownie dwa szpitale (w Kosowie i Drohiczynie) itp. Wyrazem pewnej poprawy warunków sanitarnych jest zmniejszenie się zachorowań na dur plamisty i brzuszny. Wzmogła się akcja zwalczania chorób społecznych, np. liczba osób pod opieką przychodni przeciwgruźliczych wzrosła do około 10.000 osób wobec około 7.500 osób w roku ubiegłym.

Największą bolączką jest mała liczba łóżek szpitalnych. Na Polesiu na 10.500 mieszkańców przypadaza ledwie 7 łóżek szpitalnych, podczas gdy w Polsce średnio mamy 21 łóżek. **Również małe nasycenie województwa lekarzami (1,5 lekarza na 10.000 mieszkańców), położnymi i innym personelem sanitarnym, uniemożliwiła szybszą poprawę stosunków zdrowotnych na tym terenie.**

Po dyskusji ogólnej doc. dr. Przesmycki z Państwowego Zakładu Higieny, wygłosił referat o zapaleniu opon mózgowych w świetle nowych badań; dr. Składzień, lekarz powiatowy z Kosowa Poleskiego, przedstawił przebieg ostatniej epidemii nagninnego zapalenia opon mózgowych, która w ostatnim roku wystąpiła na Polesiu, a zwłaszcza w pow. kosowskim, gdzie było 111 zachorowań.

W dyskusji Dyrektor dr. Adamski zaznaczył, że w związku z wystąpieniem większej liczby zachorowań na zapalenie opon mózgowych w Departamencie Służby Zdrowia odbyły się narady Sekcji Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia, a następnie wydano odpowiednie zarządzenia w celu powstrzymania szerzenia się tej epidemii.

Następnie dr. Doroszkiewicz Władysław, epidemiolog przy urzędzie wojewódzkim, przedstawił przebieg chorób zakaźnych i działalność kolumn epidemicznych na terenie województwa, zaś dr. Zwierz Józef, kierownik oddziału bakteriologicznego Miejskiej Pracowni badania żywności w Brześciu, działającej jako filia Państwowego Zakładu Higieny, przedstawił stan obsługi bakteriologicznej województwa, oraz omówił metody zwalczania duru plamistego.

Wreszcie inż. Stanisław Dzierzgowski, kierownik miejskiego Zakładu badania żywności, wygłosił referat o higie-

nie wody w znaczeniu przemysłowo-żywnościowym ze szczególnym uwzględnieniem nadzoru nad wodą, ze względu na zachorowania na dur brzuszny i czerwone.

W drugim dniu Zjazdu na wstępie inspektor farmaceutyczny Br. Labes, omówił sprawy obrotu środkami leczniczymi i truciznami na terenie województwa.

1 apteka przypada tu na 22.000 mieszkańców. Tworzenie nowych aptek jest utrudnione z powodu braku kandydatów. W związku z wydaniem nowej Farmakopei polskiej, zostały zmienione przepisy o przechowywaniu leków, z czym muszą się zapoznać także lekarze powiatowi.

Następnie dr. Zyblewski, referent ratownictwa sanitarnego w Urzędzie Wojewódzkim, w referacie p. t.: „Zagadnienie obrony przeciwlotniczej i dobrej wody dla potrzeb ludności Polesia“, omówił doraźne korzyści sanitarne, związane z akcją budowy studzien.

Dłuższe referaty wygłosili dr. Wasilewski, naczelnny lekarz ubezpieczalni społecznej w Brześciu i dr. Orlewski, naczelnny lekarz ubezp. w Pińsku, o organizacji lecznictwa ubezpieczeniowego i współpracy ubezpieczalni z władzami sanitarnymi. Referaty te wywołały dłuższą dyskusję, świadczącą o konieczności ścisłej współpracy wszystkich instytucji sanitarnych w zakresie podniesienia zdrowotności wśród ludności.

Dr. St. Doroszkiewiczowa, wizytator higieny szkolnej, przedstawiła stan higieniczny szkolnictwa na Polesiu, podkreślając, że dotychczasowy nadzór nad zdrowiem dziatwy szkolnej jest niedostateczny; wprowadzenie lekarzy szkolnych przy inspektoratach mogłoby wydatnie przyczynić się do poprawy tego stanu.

Dr. Kacprzak, Naczelnik Wydziału Statystycznego w Min. Opieki Społ., zwrócił uwagę, że rejestracja urodzin i zgonów, zwłaszcza dzieci do jednego roku życia, jest niedokładna. W województwach wschodnich istnieje zwyczaj chowania, zwłaszcza noworodków i dzieci w pierwszych tygodniach życia, bez obrzędu religijnego (na cmentarzach gminnych), a tym samym bez rejestracji w urzędach stanu cywilnego. W ten sposób pewna część urodzeń i zgonów uchodzi spod rejestracji, co zmienia statystykę ruchu ludności. W związku z tym zachodzi konieczność przeprowadzenia kontrolnej rejestracji urodzeń i zgonów do 1 roku życia na wybranych terenach przez lekarzy powiatowych.

Na zakończenie obrad dr. Zachert, inspektor, wspominał, że w Departamencie Służby Zdrowia jest obecnie opracowywana ustawa o publicznej służbie zdrowia, która przewiduje ustanowienie, jako podstawowych organów służby zdrowia, lekarzy gminnych (względnie okręgowych dla kilku gmin), podporządkowanych lekarzom powiatowym, którzy z reguły będą jednocześnie referentami sanitarnymi samorządu powiatowego. Lekarze gminni będą posilkować się dla wykonania swych zadań gminnymi (okręgowymi) ośrodkami zdrowia, jako instytucjami, mającymi zapewnić ludności minimum pomocy leczniczej, oraz całą pomoc zapobiegawczą i higieniczną.

Niewątpliwie wejście w życie tej ustawy ułatwi pracę organom służby zdrowia i przyczyni się do osiągnięcia lepszych wyników, niż to obecnie jest możliwe, jak świadczą obrady tego zjazdu.

Po tym dr. Maciulewicz, jako przewodniczący, zamknął obrady Zjazdu, zapowiadając zwołanie w przyszłym roku Zjazdu w Kamieniu Koszyrskim.

(—) Dr. ZACHERT, Inspektor.

SPROSTOWANIE

W numerze 9/10 drukowaliśmy artykuł P. Prof. K. Bocheńskiego, pod tytułem: „Opieka nad matką i dzieckiem“. Na str. 109, we wierszu dwudziestym piątym wkradła się omyłka, którą prostujemy. Zdanie ma brzmieć: „Wszystkie zatym poczynania oparte na takim ujęciu sprawy, zasługują na **jak najgorętsze** poparcie ze strony społeczeństwa, gdyż idzie tu o rzecz wielkiej doniosłości i pierwszorzędного znaczenia dla Narodu“.

SPIS KÓŁ GOSPODYN WIEJSKICH w Województwie Lwowskim, dn. 6. grudnia 1937 r.

W artykule pod tytułem „Doniosła rezolucja“, który drukowaliśmy w numerze 9/10 zapowiedzieliśmy, iż w najbliższych numerach zamieszczać będziemy spisy Kół Gospodyń Wiejskich, czynnych w trzech województwach

Małopolski Wschodniej. Poniżej umieszczamy spis Kół w województwie lwowskim, polecając jeszcze raz naszym Czytelnikom nawiązanie kontaktu z członkiniami Kół, co wpłynąć powinno wydatnie zarówno na poprawę stanu opieki położniczej, jak też na wynik walki z babkarstwem i na zwiększenie dochodów położnych.

Bóbrka: 1) Kremerówka, 2) Lany, 3) Lanki Małe, 4) Nowosielce - Żurawno, 5) Otyniowice, 6) Podniestrzany, 7) Staki Wilawcze, 8) Ruda, 9) Hucisko, 10) Żyrawa, 11) Mullbach, 12) Stare Sioło,

Brzozów: 1) Domaradz, 2) Grabownica, 3) Jabłonka, 4) Przysietnica, 5) Stara Wieś, 6) Turze Pole, 7) Wzdów, 8) Niebocka, 9) Haczów, 10) Witryłów, 11) Temeszów, 12) Orzechówka, 13) Bukowiec,

Dobromil: 1) Błozew Górna, 2) Posada Nowomiejska, 3) Towarnia, 4) Woleża Dolna, 5) Grodowice-Łozy, 6) Słochynie, 7) Pitnice,

Drohobycz: 1) Medenice, 2) Stara Wieś, 3) Nowa Wieś, 4) Słońsko, 5) Jaroszkówka, 6) Chatki Rychcieckie, 7) Neuendorf, 8) Dolhe-Osada, 9) Krynica, 10) Rychceice,

Gródek Jagielloński: 1) Zatoka, 2) Obroszyn, 3) Rodatyce, 4) Doliniany,

Jarosław: 1) Bystrowice, 2) Minina, 3) Rączyna, 4) Morawsko, 5) Wiązownica, 6) Wola Pelkińska, 7) Hawlowice, 8) Zapalów, 9) Tyniowice, 10) Surmaczówka, 11) Nielepkowice, 12) Dąbrowice, 13) Zabłote, 14) Makowisko,

Jaworów: 1) Boża Wola, 2) Lubienie, 3) Nakoneczne, 4) Ozomla Mała, 5) Pyszówka, 6) Szutowa, 7) Wielkie Oczy, 8) Wierzbiany Kamieńskie,

Krosno: 1) Jedlicze, 2) Kalembina, 3) Korczyzna, 4) Kozłówek, 5) Korzuchów, 6) Iwonicz wieś, 7) Lubla, 8) Łąki, 9) Potok, 10) Przybówka, 11) Pustkowice, 12) Tułkowice, 13) Wiśniowa, 14) Wietrzno, 15) Lubalowa, 16) Krościenko Niżne, 17) Markussowa, 18) Żarbowiec, 19) Zręcin, 20) Niewodne, 21) Twierdza, 22) Krościenko Wyżne, 23) Świerzowa, 24) Kobyle, 25) Szczepańcowa, 26) Ustrobnia, 27) Łęki,

Kolbuszowa: 1) Przedbórz, 2) Wola Raniżowska, 3) Trzeboś, 4) Trzebuska, 5) Wólka Sokołowska, 6) Mazury, 7) Zielinka, 8) Staniszewskie, 9) Rusinów, 10) Huta Komorowska, 11) Ostrowy Tuszowskie, 12) Cmolas, 13) Dzik-

wieć, 14) Kupno, 15) Widelka, 16) Nowa Wieś, 17) Werynia, 18) Kolbuszowa Górna, 19) Domatkowice,

Lesko: 1) Seredne Małe, 2) Myczkowce, 3) Soling, 4) Wolkowyja, 5) Bóbrka, 6) Uherce, 7) Olszanica, 8) Wola Michowa, 9) Leszczowale, 10) Rudenka, 11) Tarnawa Dolna, 12) Nowosiółka, 13) Średnia Wieś, 14) Jankowce,

Lwów: 1) Malieczkowce, 2) Gluchowice, 3) Miłoszowice, 4) Kozielniki, 5) Winniczki, 6) Milatycze, 7) Pikulowice, 8) Kamienopol, 9) Barszczowice, 10) Łany, 11) Siemianówka, 12) Pustomyty, 13) Lipniki, 14) Leśniowice, 15) Hodowice, 16) Dublany, 17) Podhorce, 18) Ceperów, 19) Jaryczów Stary, 20) Zubrza, 21) Tolszczów, 22) Krotoszyn, 23) Wólka Hamulecka, 24) Rzęsna Polska, 25) Sokolniki, 26) Prusy, 27) Kościejów, 28) Hermanów, 29) Czyszki, 30) Czarnuszowice, 31) Zuchorzyce, 32) Bilka Królewska, 33) Żurawniki, 34) Konopnica, 35) Glinna, 36) Bilka Szlachecka,

Lubaczów: 1) Dachnów, 2) Czereśnie, 3) Frifeld, 4) Chotyłób, 5) Doliny, 6) Ruda Różaniecka, 7) Plazów, 8) Narol Wieś, 9) Lipsko, 10) Lisie Jamy, 11) Dzików Stary, 12) Miłków,

Łańcut: 1) Albigowa, 2) Białobrzegi, 3) Gierpisz Dolny, 4) Handzlówka, 5) Kraczkowa, 6) Medynia Kraczkowa, 7) Medynia Łańcucka, 8) Pogwizdów, 9) Rogoźno, 10) Sarzyna, 11) Sonina, 12) Wola Raniżowska, 13) Wysoka, 14) Zalesie, 15) Brzyska Wola, 16) Czarna, 17) Dornabach, 18) Grodzisko Dolne, 19) Grodzisko Górne, 20) Jastrzębiec, 21) Korniaktów I, 22) Korniaktów II, 23) Krzemienica, 24) Kuryłówka, 25) Węgliska, 26) Wola Dalsza, 27) Żołynia,

Mościska: 1) Lipniki, 2) Husaków, 3) Złotkowice, 4) Kryswice, 5) Słojaśce, 6) Niklowice, 7) Tamanowice, 8) Orchowice-Osada, 9) Pnikut,

Nisko: 1) Jezowe, 2) Stany, 3) Maziarnia, 4) Zalesie, 5) Raclawice, 6) Nowosielce, 7) Kończyce, 8) Jata, 9) Łaski, 10) Nowy Kamień, 11) Łętownia, 12) Wólka Łętowska, 13) Przyszów-Ruda, 14) Sojkowa, 15) Bieliny, 16) Krzywa Wieś, 17) Przędel, 18) Kopki, 19) Kamień Prusina, 20) Kamień Górka, 21) Cholewiana Góra, 22) Pysznica, 23) Kłyżów, 24) Kurzyna Wielka, 25) Jarocin, 26) Zarzecze, 27) Bojanów, 28) Glinianka,

Przemyśl: 1) Bachów, 2) Bolestraszyce, 3) Chałupki Medyckie, 4) Kosienice, 5) Łętownia, 6) Medyka, 7) Orze-

chowce, 8) Orly, 9) Pleszowice, 10) Ruszeltyce, 11) Stabno, 12) Sanoczany, 13) Wacławice, 14) Wyszatyce, 15) Zrotowice, 16) Żurawica, 17) Ostrów,

Przeworsk: 1) Gorliczyna, 2) Pantalowice, 3) Urzeżowice, 4) Krzeszowice, 5) Budy, 6) Głogowice, 7) Mikulice, 8) Sietesz,

Rawa Ruska: 1) Belzec, 2) Belzec - Krynica, 3) Korczów, 4) Tehlów, 5) Potylicz, 6) Zamek, 7) Zaboże, 8) Szczapiatyn, 9) Poddouche, 10) Domaszów, 11) Woronów, 12) Tarnoszyn, 13) Wasylów, 14) Ułhówek, 15) Hubinek, 16) Huta Lubycka, 17) Ruda Żurawiecka, 18) Ulicka M., 19) Szczerzec, 20) Szawary, 21) Siedliska, 22) Zastawie,

Rudki: 1) Beńkowa Wisznia, 2) Chłopezyce, 3) Czerlichów, 4) Dołobów, 5) Hoszany, 6) Jałuzęgi, 7) Koniuszki Siemianowskie, 8) Michalewice, 9) Milczyce, 10) Ostrów Nowy, 11) Podhajczyki, 12) Pohorce, 13) Wistowice, 14) Zagórze,

Rzeszów: 1) Błędowa Tycz., 2) Błędowa Zglob., 3) Brzezanka, 4) Budziwój, 5) Dobrzechów, 6) Grodzisko, 7) Lutoryz, 8) Niechobr z Dol., 9) Niechobr z Gór, 10) Niechobr z Śr., 11) Staromieście, 12) Trzebownik, 13) Trzcianna, 14) Wysoka Grol., 15) Wysoka Gole., 16) Zabratówka,

Sambor: 1) Biskowice, 2) Brześciony, 3) Czukiew, 4) Czyżki, 5) Dilna, 6) Dublany I, 7) Dublany II., 8) Felczyln, 9) Krauzberg, 10) Łanowice, 11) Nadyby, 12) Oleksięta, 13) Powodowa, 14) Sąsiadowice, 15) Strzalkowice, 16) Średnia, 17) Wolica Polska,

Sanok: 1) Sanok II., 2) Nowosielce, 3) Niebieszczany, 4) Żaluż, 5) Prusiek, 6) Posada Jaćmierska, 7) Besko, 8) Klimkówka, 9) Strachocina, 10) Długie, 11) Pisarowce, 12) Dębna, 13) Mrzyglód, 14) Liszna, 15) Mileza, 16) Nadołany, 17) Głębokie,

Sokal: 1) Zawonie, 2) Wolawka, 3) Leszczków, 4) Nowy Dwór, 5) Cieląż Osada, 6) Ilkowice, 7) Zboiska, 8) Rulikówka Osada, 9) Dąbrowa, 10) Wozów, 11) Ostrów, 12) Zabcze, 13) Skomorochy, 14) Stanisławówka, 15) Maszków, 16) Rumosz, 17) Pieczygóry, 18) Sawczyn, 19) Switarzów, 20) Anówka, 21) Opolsk, 22) Lubów, 23) Wolicz, 24) Uhrynów, 25) Komorów, 26) Horbków, 27) Sulinów, 28) Steniatyn, 29) Rzeszowice, 30) Rawszczyzna, 31) Perespa, 32) Rulikówka Wieś, 33) Polonowice,

Tarnobrzeg: 1) Antoniów, 2) Chwałowice, 3) Dąbrowica, 4) Jastkowice, 5) Koźmierzów, 6) Machów, 7) Nowiny, 8) Radomyśl, 9) Sielec, 10) Skowierzyn, 11) Suchorzów, 12) Trześń, 13) Turbia, 14) Wielowieś, 15) Wrzawy, 16) Zaleszany, 17) Zabno, 18) Dęba, 19) Sobów, 20) Sokolniki, 21) Wydrza, 22) Zbydniów, 23) Poręby dębskie, 24) Chmielów, 25) Charzewice, 26) Siedleszczany, 27) Majdan Zbydniowski,

Turka: 1) Ilnik, 2) Jawora, 3) Komarniki, 4) Losiniec, 5) Mielniczne, 6) Tarnawa, 7) Sokoliki, 8) Wysocko, 9) Rozlucz,

Zółkiew: 1) Artasów, 2) Czeremuszna, 3) Błyszczewody, 4) Dalnicz, 5) Krasieczyn, 6) Karczemka, 7) Kłodno Wielkie, 8) Parowe, 9) Przedrzemichy Małe, 10) Przedrzemichy Wielkie, 11) Przemiwólki, 12) Sarnówka, 13) Stąbislówka, 14) Skwarzawa Nowa, 15) Majda, 16) Wolica, 17) Wola Wysocka, 18) Wieczorki, 19) Żółtańce.

RUCH ORGANIZACYJNY.

PROTOKÓŁ

z walnego zebrania położnych, które odbyło się w Gorlicach w Ośrodku Zdrowia dnia 26. października 1937 r., przy obecności 21 członkiń, oraz lekarza powiatowego dra Słobodzińskiego i delegatki z Krakowa, przewodniczącej p. Antoniny Halamowej.

Posiedzenie zagał p. dr. Słobodziński, przedstawiając zebranyim położnym cele i zadania zawodowej organizacji. Następnie delegatka z Krakowa p. Halamowa przywitała zebranych i wyjaśniła cel swego przyjazdu do Gorlic. Celem tym jest zorganizowanie położnych z powiatu gorlickiego. Delegatka objaśniła położne o organizacji związku zawodowego położnych Małopolski Zachodniej z siedzibą w Krakowie, mówiła o konieczności prenumerowania zawodowego pisma „Położna“, które jest organem związków Małopolski Zachodniej i Wschodniej. Delegatka mówiła o zadaniach i celach zawodowej organizacji położnych, oraz o korzyściach jakie osiągną zorganizowane położne. Zamierzona na najbliższą przyszłość

fuzja wszystkich związków dzielnicowych w jeden ogólnopolski Związek Położnych Rzplitej Polskiej ma wytknięte szerokie plany: załatwianie umów zbiorowych, sprawę ubezpieczenia położnych zatrudnianych w Samorządach, walkę z babkarstwem, ustalenie cennika za świadczenia położnicze, podniesienie położnych do rzędu pracowników umysłowych i cały szereg innych spraw związanych z ochroną zawodu położnej. Delegatka wezwwała zebrane do zorganizowania się i do wytrwałej pracy, mimo niezadowolienia koleżanek, praca związkowa jest trudna i na pozór niewdzięczna, ale nie należy się zrażać trudnościami. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu, gdyż zebrane jednogłośnie wyraziły zgodę co do zorganizowania związku w Gorlicach.

W skład zarządu weszły:

Przewodnicząca: Różankowa Zofia, jej zastępczyni: Początkowa Dorota, sekretarka: Klimkowicz Michalina, skarbniczka: Golowa Ewa.

Komisja rewizyjna: Puścizna Maria, Rybczyk Antonina, Szymańska Helena.

Zebrane wpisowe i wkładki miesięczne wyniosły 40 zł. Zgłoszono 25 członkiń, jako nowe prenumeratorki pisma „Poloźna”. Na tym zamknięto posiedzenie o godz. 12.30.

sekretarka:	przewodnicząca:
Klimkowicz Michalina	Różankowa Zofia

Od redakcji pisma „Poloźna”.

Członkiniom z Gorlickiego powiatu składamy serdeczne życzenia owocnej pracy i prosimy o bliski kontakt z naszym pismem.

PROTOKÓŁ

z miesięcznego posiedzenia Związku Położnych Małopolski Wschodniej, odbytego dnia 1. grudnia 1937 r. we Lwowie.

Porządek dzienny:

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, przewodnicząca p. Leszczyszynowa zdała członkiniom sprawozdanie ze zjazdu Położnych Rzplitej Polskiej, który odbył się 6 i 7 listopada w Warszawie. (Sprawozdanie umieszczamy osobno w niniejszym numerze).

Następnie zabrala głos redaktorka pisma „Położna“, która jako autorka projektu nowego statutu, opracowanego dla zrzeszenia wszystkich związków położnych w jeden związek ogólnopolski pod nazwą „Związek Położnych Rzeczypospolitej Polskiej“, referowała ten projekt na zjeździe w Warszawie i przewodniczyła na obradach delegatów związków dzielnicowych w obecności zarządu Związku Położnych Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Warszawie. Redaktorka podała końcową rezolucję tych obrad, ważną dla związków dzielnicowych.

W punkcie trzecim zebrania poruszono treść pisma, jakie otrzymał związek lwowski z Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, z zażaleniem na dwie położne, które wystawiły dwukrotnie poświadczenie za udzielenie pomocy położniczej rodzinie ubezpieczonego — w celu otrzymania podwójnego honorarium. Nazwiska tych położnych znane są zarządowi związku, który stwierdza iż te położne nie są członkiniami związku. Zebrane członkinie potępiły surowo tego rodzaju przestępstwo, które zraża Zakłady Położnicze do położnych i utrudnia nawiązanie kontaktu między położnymi a Ubezpieczalnią.

W punkcie czwartym zebrania zgromadzone położne domagały się, by do związku przystępowały młode położne, które niedawno skończyły szkołę lwowską, jak również położne, zatrudnione w Ubezpieczalni we Lwowie i lwowskich sanatoriach. Jest to konieczne zarówno ze względu na powiększenie liczebności członkiń stowarzyszenia, jak też ze względu na potrzebę wyrabiania się organizacyjnego nowych sił związkowych. Redaktorka Kuleczyńska zabrala głos w tej sprawie wyjaśniając, że przyczyną słabego dopływu młodych położnych do stowarzyszenia, była niechęć członkiń lwowskich, które w każdej młodej położnej, osiedlonej we Lwowie, widzą konkurencję zawodową, jak również akcja pewnych czynników, stojących poza zawodem, które planowały stworzenie drugiej organizacji młodych położnych z ukończoną dwuletnią szkołą. Wobec tego jednak, że Dyrekcja Szkoły Położnych we Lwowie przyjmuje przede wszystkim kandydatki z prowincji, które zobowiązane są powrócić do swoich miejscowości, a organizacyjna praca związkowa, spoczywa obecnie w zawodowych rękach — nie ma istotnego powodu

do rozbijania i osłabiania zawodowej organizacji, do której wstęp warunkuje otrzymanie dyplomu; długość trwania studiów nie może odgrywać zasadniczej roli, gdyż jest kwestią od członkiń nie zależną. Powiększenie liczebności członkiń jest sprawą bardzo ważną i wymaga specjalnego planu. Na tym posiedzenie zamknięto.

sekretarka:
St. Jaworska

przewodnicząca:
M. Leszczyszynowa



Prenumerujcie i rozszerzajcie następujące pisma:

I. Czasopisma zawodowe:

1) „POŁOŻNA“. — Miesięcznik, organ zawodowych stowarzyszeń położnych. — Lwów, ul. Pijarów 4. — Przedpłata roczna: 6 zł., półroczna 3 zł.

2) „PIELĘGNIARKA POLSKA“. — Miesięcznik Polskiego Stow. Pielęgniarek Zawodowych. — Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Przedpłata roczna: 6 zł., półroczna 3 zł.

II. Czasopisma przeciwalkoholowe (abstynenckie):

3) „TRZEŻWOŚĆ“. — Miesięcznik ilustrowany, organ Polskiego Tow. walki z alkoholizmem „Trzeźwość“, Koła Lekarzy Abstynentów i Abstynenckiej Ligi Kolejarzy. — Warszawa, Rynek Starego Miasta 38. — Przedpłata roczna: 6 zł., półroczna 3 zł.

4) „SWIT“. — Miesięcznik poświęcony zwalczaniu alkoholizmu, organ Związku Katolików Abstynentów, Związku Księży Abstynentów, Związku Nauczycieli Abstynentów i Kół Młodzieży Abstynenckiej. — Poznań, ul. Podgórna 12 B. (Konto P. K. O. 200-424). — Przedpłata roczna: 4 zł., kwartalna 1 zł.

III. Czasopisma poświęcone krzewieniu higieny i ratownictwu:

5) „POLSKI CZERWONY KRZYŻ“. — Miesięcznik, oficjalny organ Pol. Czerwonego Krzyża. — Warszawa, ul. Smolna 6. — Przedpłata roczna 5 zł.

6) „NA STRAŻY ZDROWIA“. — Miesięcznik popularny poświęcony krzewieniu higieny wśród najszerszych sfer ludności, zwłaszcza na wsi. Organ Pol. Tow. Higienicznego w Warszawie, ul. Karowa 31. — Przedpłata roczna 3 zł.

7) „ZDROWIE PUBLICZNE“. — Miesięcznik poświęcony higienie publicznej. Organ Pol. Tow. Higienicznego w Warszawie, ul. Karowa 31. — Konto PKO. 9174. — Przedpłata roczna 12 zł., kwartalna 3 zł.

IV. Czasopisma poświęcone pracy kulturalno-oświatowej:

8) „PROGRAM PRACY T. S. L.“ — Miesięcznik popularny ułatwiający pracę w Kołach wiejskich, Czytelniach i Światlicach T. S. L., wydawany przez Zarząd Główny Tow. Szkoły Ludowej. — Przedpłata roczna 2 zł. — Lwów, ul. Czarnieckiego 1, II. p.

9) „NASZA PRACA“. — Tygodnik informacyjny i oświatowy wydawany przez Zarząd Główny T. S. L. we Lwowie (ul. Czarnieckiego Nr. 1, II. p.) — Przedpłata roczna: 3 zł., półroczna: 1.50 zł.

10) „GŁOS GOSPODYŃ WIEJSKICH“. — Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym i oświatowo-kulturalnym kobiet wiejskich, organ Związku Kół Gospodyń Wiejskich południowo-wschodnich województw we Lwowie (ul. Sienkiewicza 3, III p. tel. 111-25). — Przedpłata roczna: 2.40 zł., półroczna 1.20 zł.

Wszystkie nasze członkinie powinny starać się czytać stale powyżej wymienione czasopisma, niezbędne do dalszego kształcenia się zawodowego i społecznego!



**P U D E R
K R E M
i M Y D Ł O**

W A N O L A N

MATKI!

Pamiętajcie, że najlepszą zasypką dla dzieci jest puder „WANOLAN“ z lanoliną i waseliną aptekarza L. Sikorskiego.

Puder „WANOLAN“ wysusza, zapobiega odleżeniu i ma zastosowanie we wszelkich wypadkach podrażnienia skóry.

Puder „WANOLAN“ jest gorąco zalecany przez pp. Lekarzy specjalistów.

„WANOLAN BABY CREAM“ potęguje działanie Pudru „WANOLAN“.

Smaruje się wpierw Wanolan Baby-Kreamem i posypuje pudrem.

Żądać w aptekach i drogeriach wyraźnie

„P U D E R W A N O L A N“ apt. L. SIKORSKIEGO

WYSTRZEGAĆ SIĘ N A Ś L A D O W N I C T W I I I !

C H E M E R G O N

Fabryka Przetworów Chemiczno-Farmaceutycznych

P O Z N A Ń.